ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. VII, 8 SECTIO G 1960

Z Katedry Teorii Państwa i Prawa UMCS
Kierownik: prof. dr Grzegorz L. Seidler

Leszek KASPRZYK

# Herbert Spencer w literaturze polskiej

## Герберт Спенсер в польской литературе

## H. Spencer in Polish Literature

Herbert Spencer należał niewątpliwie do grona tych czołowych myślicieli drugiej połowy XIX wieku, których poglądy wywarły duże wrażenie w Europie Zachodniej, Stanach Zjednoczonych oraz zdobyły wielki rozgłos na przełomie obu stuleci na ziemiach polskich. Można bez przesady powiedzieć, że w końcu XIX wieku był Spencer jednym z najbardziej popularnych filozofów, szczególnie w zaborze rosyjskim, gdzie też ukazało się wiele rozpraw i artykułów poświęconych zarówno jego filozofii, jak i doktrynie społecznej.

Jest to postać ciekawa, o ogromnym, niemal nie spotykanym, zasięgu zainteresowań, którego rezultatem była niezmiernie bogata spuścizna naukowa, obejmująca takie dyscypliny, jak filozofia, biologia, psychologia, ekonomia, nauki prawno-polityczne i inne. Spencer stanowi rzadki przykład nowożytnego filozofa, który stał się uczonym-omnibusem na wzór niektórych myślicieli starożytnych. Uchodzi obok Comte'a, za współtwórcę nauki socjologii, mimo iż sam był wykształcony raczej w kierunku przyrodniczo-technicznym i przez szereg lat pełnił funkcje inżyniera kolejowego.

Urodził się on w Derby 27 kwietnia 1820 r., gdzie ojciec jego William był kierownikiem szkoły. Nauczycielskie środowisko, w jakim się wychowywał oraz sprawowana krótko funkcja nauczyciela wpłynęły niewątpliwie na jego zainteresowania pedagogiczne, którym dał wyraz pisząc w 41 roku życia pracę *O wychowaniu umysłowym, moralnym, i fizycznym.*

Rodzice Herberta brali żywy udział w życiu religijnym, ojciec nale-

żał początkowo do sekty metodystów, a potem do zgromadzenia kwakrów. Młody Spencer znajdował się pod równoczesnym wpływem tych dwóch kościołów i wskutek tego wychowywał się w duchu kompromisu i szeroko rozumianej tolerancji.

W wydanej już po jego śmierci w r. 1904 dwutomowej autobiografii pisze:

„Rodzice moi zawarli kompromis. Między 10 a 13 rokiem życia w niedzielę rano chodziłem do Friends Meeting House (zgromadzenie kwakrów), wieczorem z matką do kościoła metodystów" [1].

Wychowanie takie oraz środowisko Spencera było niewątpliwie jednym ze źródeł jego racjonalizmu i krytycyzmu w sprawach wiary. Na jego światopogląd wpłynęły jednak w decydującym stopniu takie przesłanki, jak rozwój gospodarczy Anglii, stan nauk przyrodniczych i technicznych oraz powiązania filozofa z angielskim pozytywizmem i utylitaryzmem. W jego doktrynie można znaleźć wyraźne ślady wpływów Benthama czy John Stuart Milla. Będąc w dużej mierze sceptykiem i racjonalistą, Spencer nie stał się jednak nigdy materialistą w dziedzinie filozofii, podobnie jak krytyka instytucji państwa i wystąpienia przeciw kolonialnej polityce rządu, nie doprowadziły go nigdy do idei socjalistycznych.

Stryj jego Tomasz, proboszcz anglikański i człowiek światły, pragnął koniecznie przygotować młodego Herberta do studiów w Cambridge. Herbert nie miał warunków, by wstąpić na uniwersytet i nie licząc dość gruntownej nauki u stryja, był właściwie samoukiem.

W latach 1837—1846 pełnił on funkcję inżyniera kolejowego przy budowie linii z Londynu do Birmingham. W okresie od 1848 do 1853 był współredaktorem liberalnego organu „The Economist". W tym czasie aż do roku 1860 opublikował w „Westminster Review" szereg artykułów, w których zarysował swe pierwsze koncepcje przyszłej doktryny filozoficznej. Poza artykułami i mniejszymi rozprawkami opublikował Spencer w tym czasie dwie większe prace: *Social Statics* w r. 1850 i *Principles of Psychology* w 1855. Właśnie w *Statyce społecznej* formułuje on zasadnicze tezy teorii rozwoju, podkreślając podporządkowanie rozwoju społecznego ogólnym prawom rozwoju przyrody. Rozwój społeczeństwa i postęp pragnie tłumaczyć w kategoriach przyrodniczych, dając początek teorii organicznej rozwoju społeczeństwa.

Przejął on od Coleridge'a przekonanie, że życie jest tendencją do indywidualizacji. Postęp należy więc interpretować jako realizowanie się tej tendencji. Spencer przyjął zasadę Baera, że szereg przemian od nasienia do rośliny i od jajka do zwierzęcia jest postępem od jednorodności do różnorodności ustroju. Ewolucja więc, jego zdaniem, za-

---

[1] H. Spencer: *An Autobiography*, t. I, Londyn 1904, s. 83.

chodzi wówczas, kiedy wzrastającej komplikacji odpowiada wzrastająca organizacja, utrzymująca jedność.

„Postęp — pisze Spencer — nie jest przypadkowy. Jest on konieczny. Cywilizacja nie jest też produktem sztucznym, stanowi część przyrody, rozwija się tak jak zarodek lub kwiat..." [2].

W r. 1860 opracował on konspekt jednego z największych systemów filozoficznych w dziejach ludzkich, słynnej 10-tomowej *Filozofii syntetycznej (Synthetic Philosophy)*. W konspekcie tym przedstawił cały olbrzymi systemat filozoficzny, obejmujący zarówno nauki przyrodnicze, jak i społeczne, którego opracowaniu poświęcił resztę życia. O ogromie zadań, jakie postawił przed sobą można wyrobić sobie zdanie z programu zamieszczonego w przedmowie do I tomu *Filozofii syntetycznej*. Cały systemat filozofii spencerowskiej obejmował pięć odrębnych dzieł, składających się z 10 tomów. A oto dzieła, które stały się celem życiowym filozofa:

*Pierwsze zasady (First Principles)*

Część I — *Niepoznawalne*
„ II — *Prawa rzeczy poznawalnych*

*Zasady biologii (Principles of Biology)*

Tom I
Część I — *Dane biologii*
„ II — *Indukcja biologii*
„ III — *Ewolucja życia*

Tom II
Część IV — *Rozwój morfologiczny*
„ V — *Rozwój fizjologiczny*
„ VI — *Prawa rozmnażania się*

*Zasady psychologii (Principles of Psychology)*

Tom I
Część I — *Dane psychologii*
„ II — *Indukcja psychologii*
„ III — *Synteza ogólna*
„ IV — *Synteza szczegółowa*
„ V — *Synteza fizyczna*

Tom II
Część VI — *Analiza szczegółowa*
„ VII — *Analiza ogólna*
„ VIII — *Wstęp do socjologii*

---

[2] H. Spencer: *Social Statics*, Londyn 1868, s. 447.

*Zasady socjologii (The Principles of Sociology)*

Tom I
Część I — *Dane socjologii*
„ II — *Indukcja socjologii*
„ III — *Organizacja polityczna*
Tom II
Część IV — *Organizacja kościelna*
„ V — *Organizacja zwyczajowa*
„ VI — *Organizacja przemysłowa*
Tom III
Część VII — *Postęp języka*
„ VIII — *Postęp umysłowy*
„ IX — *Postęp estetyczny*
„ X — *Postęp obyczajowy*
„ XI — *Zgodność*

*Zasady etyki (The Principles of Ethics)*

Tom I
Część I — *Dane etyki*
„ II — *Indukcja etyki*
„ III — *Obyczajowość osobista*
Tom II
Część IV — *Sprawiedliwość*
„ V — *Dobroczynność ujemna (negatywna)*
„ VI — *Dobroczynność dodatnia (pozytywna)*[3]

Program i cała koncepcja filozofii syntetycznej były przemyślane z góry tak dokładnie, że w ciągu 36 lat uporczywej i systematycznej pracy dokonał Spencer zapowiedzianego dzieła, z niewielkimi tylko odchyleniami od pierwotnego planu, kończąc ostatni, dziesiąty tom w r. 1896.

Projekt dzieła został entuzjastycznie przyjęty przez takich ludzi, jak Huxley czy John Stuart Mill, przy czym ten ostatni ofiarował nawet pomoc finansową dla jego realizacji.

Na ołtarzu pracy naukowej złożył Spencer prawie cały majątek i odziedziczone w międzyczasie spadki. Pracy naukowej podporządkował również życie prywatne; nie ożenił się, prowadził życie niemal pustelnicze, unikał wszelkich konwencjonalnych przymusów, odmawiał nawet przyjęcia tytułów i odznaczeń. Dzieła swe dyktował zatrudnianemu stale sekretarzowi. Nie miał czasu na rozrywki i stosunkowo mało czytał. Posiadał jednak znakomitą zdolność stawiania problemów

---

[3] H. Spencer: *Systemat filozofii syntetycznej*, t. I. *Pierwsze zasady*, Warszawa 1886, s. 5—10.

i wielką wytrwałość w dążeniu do ich rozwiązania. Był popędliwy i ostry w wydawaniu sądów.

W polityce stał niewzruszenie w opozycji do socjalistów z jednej strony, a do imperialistycznej polityki rządów państw kapitalistycznych z drugiej. Zwalczał militaryzm, najazdy i podboje oraz protestował przeciw wojnie z Boerami.

Zmarł w r. 1903 w Brighton, gdzie spędził w osamotnieniu ostatnie lata. Zgodnie z jego życzeniem pogrzeb odbył się bez obrzędów religijnych, a ciało zostało spalone.

W pogrzebie jego brało udział zaledwie kilkadziesiąt osób, najbliższych przyjaciół, bo rodziny nie miał, między innymi był tam również jeden Polak, profesor filozofii Uniwersytetu Warszawskiego Henryk Struve, który zamieścił obszerną notatkę z uroczystości pogrzebowych w „Przeglądzie Filozoficznym" z r. 1904 [4].

Spencer musiał niewątpliwie mieć zagorzałych zwolenników w różnych krajach niesamodzielnych, mimo iż nigdy nie wykładał i nie miał tego, co zwykle się określa mianem „własnej szkoły". Dowodem tego może być chociażby charakterystyczny epizod z pogrzebu filozofa, opisany przez Struvego w tymże, poświęconym w większości Spencerowi „Przeglądzie Filozoficznym".

„...wśród zebranej publiczności odezwał się donośny głos młodego mężczyzny, proszącego, aby mu pozwolono przemówić do zebranych choć w kilku słowach. Zaproszono go do pulpitu, lecz nie przyjął zaproszenia i zaczął mówić w środku sali, otoczony publicznością...

Oliwkowa cera twarzy i czarne, krucze włosy świadczyły, że to nie Anglik. Pomimo to mówił wyborną angielszczyzną. W kilku zdaniach zaznaczył naukową doniosłość filozofii Spencera oraz potrzebę dalszego jej dopełnienia, w kierunku zaznaczonym przez wielkiego myśliciela. Pragnąc przyczynić się do zaspokojenia tej naukowej potrzeby, mówca zaznacza, że przeznaczył tysiąc funtów na utworzenie katedry propagującej filozofię Spencera przy Uniwersytecie Oxfordzkim.

Pomimo szczerego uznania dla tej dotacji, zebrani zachowali się jak najspokojniej. Widoczną była tylko ciekawość każdego, dowiedzenia się, kim jest ten ofiarodawca. Wkrótce też dowiedziano się: jest nim młody uczony Indyjczyk, należący do znanej w kraju swoim rodziny a imię jego, wg. angielskiej ortografii: Shyamaji Krishnawarna" [5].

Twórczość Spencera znalazła wielu entuzjastów poza granicami Anglii i dała mu dużą popularność w świecie. Spencer podobnie jak nieco wcześniej Hegel dążył do systematycznego zbudowania całości nauk o życiu na zasadzie rozwojowej. Podczas gdy jednak Hegel wyszedł od zjawisk duchowych i dedukował abstrakcyjnie, filozof angielski, wychodząc od zjawisk fizycznych, usiłował wnioskować w sposób indukcyjny. Spencera nazwano Heglem empirii, a w pośmiertnych opisach porówny-

---

[4] H. Struve: *Pogrzeb Spencera.* „Przegląd Filozoficzny". 1904, s. 213—217.

[5] *Tamże* s. 215 i 216.

wany był niejednokrotnie z myślicielem niemieckim mimo zasadniczych różnic w metodologii i poglądach politycznych [6].

Szczególną popularność zdobył sobie Spencer u narodów mniejszych i zależnych. Jego etyka z ideałami wolności osobistej i sprawiedliwości zjednywała mu tam wielu zwolenników, a głoszony industrializm czynił go popularnym w tych krajach, gdzie ustrój społeczny dopiero wchodził w fazę kapitalizmu.

W Polsce doktryna Spencera rozpowszechniła się w ostatnim dwudziestoleciu XIX wieku i w początkach wieku XX. Najwięcej zwolenników zdobył sobie w b. zaborze rosyjskim, gdzie żywe były tradycje pracy organicznej, a przemysł zyskiwał zasadnicze znaczenie w rozwoju Kongresówki.

Ten sugestywnie piszący filozof głosił przecież konieczność ograniczenia do minimum roli państwa, co w zaborze rosyjskim wydawać się musiało hasłem bardzo atrakcyjnym. Apoteozując wolność osobistą podkreślał potrzebę całkowitej swobody działalności ekonomicznej jednostki, która w jego koncepcjach winna zastąpić wszelką państwową formę działalności gospodarczej. To również trafiało do przekonania elementom, które przyszłość Polski widziały w szybkim rozwoju rodzimego kapitalizmu, walczącego wówczas z protekcjonistyczną polityką rządu carskiego wobec przemysłu rosyjskiego.

Z tych przyczyn filozoficzna i społeczna koncepcja Spencera wywarła przemożny wpływ na kształtowanie się ideologii pozytywizmu warszawskiego. Początkowo pozytywiści polscy szukali natchnienia dla swych idei społecznych przede wszystkim u Comte'a, którego system został upowszechniony na ziemiach zaboru rosyjskiego już w latach sześćdziesiątych XIX stulecia; w następnym jednakże dziesięcioleciu następuje zwrot zainteresowań ku filozofii Spencera, który staje się wkrótce największym autorytetem dla zwolenników pracy organicznej.

Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że systemat Spencera stanowi obronę posuniętego do skrajności *laissez-faire'yzmu* w stosunkach społecznych i ekonomicznych, to zrozumiała staje się popularność jego teorii u polskich pozytywistów, którzy stanowili niewątpliwie czołówkę ideo-

---

[6] Spencer podobnie jak Hegel wierzył w ciągły rozwój i postęp, głosząc swoistą dialektykę.

W odróżnieniu jednak od filozofa niemieckiego, który był zwolennikiem silnego państwa i całkowitego podporządkowania mu jednostki, doktryna polityczna Spencera była skrajnie indywidualistyczna i stała na pograniczu anarchizmu. Centralnym problemem w jego teorii społecznej jest właśnie jednostka i jej prawa. Państwo jest niezbyt potrzebnym dodatkiem, a rola jego winna być zdecydowanie ograniczona zarówno w dziedzinie politycznej, jak i ekonomicznej.

Stąd koncepcja polityczna Spencera była zupełnie przeciwstawna koncepcji heglowskiej.

wą kształtującego się szybko po r. 1864 systemu kapitalistycznego w Kongresówce.

Z nazwiskiem Spencera w piśmiennictwie polskim spotykamy się po raz pierwszy w rozprawie Franciszka Krupińskiego z r. 1868, *Szkoła pozytywna* [7], zamieszczonej w „Bibliotece Warszawskiej" i poświęconej Augustowi Comte'owi.

W r. 1872 w ukazującym się w Petersburgu „Przeglądzie Tygodniowym" pojawiają się obszerne artykuły Aleksandra Świętochowskiego na temat Spencera [8]. Te pierwsze wzmianki dotyczą głównie problemu klasyfikacji wiedzy, dokonanej przez Spencera w pracy *On the Classification of the Sciences* i tłumaczonej na język polski w r. 1873 [9].

Począwszy od r. 1872 zaczynają się ukazywać stopniowo przekłady dzieł Spencera na język polski, których było kilkanaście. Najpełniejsze zestawienie tłumaczeń Spencera oraz prac i artykułów na jego temat w literaturze polskiej ostatniego 30-lecia XIX wieku daje w r. 1904 Stefan Demby [10].

Oprócz tłumaczeń dzieł Spencera, ukazuje się w tym okresie cały szereg rozprawek i artykułów na jego temat. Jednym z czołowych popularyzatorów i zwolenników angielskiego filozofa jest Henryk Struve, profesor filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, który już w r. 1874 omawia pogląd Spencera, że: „filozofia, jako nauka obiektywna, nie może przyswoić sobie subiektywnych danych, nieprzystępnych dla zewnętrznej obserwacji" [11].

---

[7] F. Krupiński: *Szkoła pozytywna*, „Biblioteka Warszawska", 1868 t. III.

[8] A. Świętochowski: *Herbert Spencer. Studium z dziedziny pozytywizmu*, „Przegląd Tygodniowy", 1872, s. 114 oraz *August Comte i H. Spencer*, tamże, s. 248.

[9] H. Spencer: *Klasyfikacja wiedzy*, Warszawa 1873.

[10] S. Demby: *Spencer w piśmiennictwie polskim*, „Przegląd Filozoficzny", 1904, s. 223—228.

A oto polskie przekłady dzieł Spencera według chronologicznej kolejności tłumaczenia ich: *Wstęp i pogląd ogólny na filozofię pozytywną* (1872), *Klasyfikacja wiedzy* (1873), *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym* (1879), *Naukowe, polityczne i filozoficzne studia* (1879), *Szkice filozoficzne* (1883), *Fizjologia śmiechu* (1884), *Wstęp do socjologii* (1884), *Zasady etyki* (1884), *Jednostka wobec państwa* (1886), *Systemat filozofii syntetycznej*, t. I. *Pierwsze zasady* (1888), *Zasady socjologii* (1889), *Instytucje obrzędowe* (1890), *Instytucje polityczne* (1890), *Instytucje kościelne* (1891), *Instytucje zawodowe* (1898), *Rozwój stosunków płciowych* (1904), *Etyka stosunków płciowych* (1905).

Niektóre z tych prac doczekały się kilku wydań; ostatnie wydanie pracy Spencera miało miejsce w r. 1960. Była to praca z zakresu pedagogiki *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym*. Zbiorowego wydania dzieł Spencera w języku polskim nie ma, nie została również przełożona jego dwutomowa autobiografia.

[11] H. Struve: *Filozofia pozytywna i jej stosunek do psychologii angielskiej* „Biblioteka Warszawska", 1874, s. 458—466.

Ten sam autor pisze kilkakrotnie na temat ukazujących się stopniowo prac Spencera, podkreślając, że dla tego uczonego filozofia stała się po prostu częścią ogólną przyrodoznawstwa [12]. Struve pisze zresztą wielokrotnie na temat doktryny Spencera w „Przeglądzie Filozoficznym" a po śmierci filozofa wydaje specjalną pracę poświęconą jego ideom.

Pracami Herberta Spencera zajmuje się również wybitny socjolog i filozof polski Ludwik Krzywicki, który już w r. 1885 pisał o jego socjologii [13], a w rok później analizował inną pracę angielskiego uczonego, dotyczącą instytucji kościelnych [14]. W r. 1892 pojawia się rozprawa Krzywickiego o wpływie Spencera na ruch umysłowy w dziedzinie socjologii w Niemczech i we Włoszech [15].

Socjologią Spencera interesuje się również w tym czasie Ludwik Gumplowicz, który w *Systemie socjologii* pisze wielokrotnie o poglądach brytyjskiego pozytywisty [16].

Z innych autorów, popularyzujących i komentujących Spencera na ziemiach polskich w końcu XIX i na początku XX wieku, można wymienić: Kazimierza Kaszewskiego, który pisze o różnicach klasyfikacji Comte'a i Spencera oraz poglądach tego ostatniego na religię [17], Stanisława Krusińskiego [18] czy Wojciecha Dzieduszyckiego ze Lwowa — krytyka Spencera, który stara się wykazać, że Spencer nadał pozytywistycznej filozofii charakter spekulatywny i krytykuje cały ten kierunek [19].

Również dzieła Spencera z zakresu filozofii przyrody znalazły żywy oddźwięk w literaturze polskiej. I tak, Józef Nusbaum w obszernej pracy z dziedziny biologii omawia dzieło Spencera *Zasady biologii* [20], a Adam Mahrburg czyni to samo z *Zasadami psychologii* [21]. Obydwa wymienione dzieła, stanowiące część wielkiego systematu filozofii syntetycznej, nie zostały zresztą w ogóle przełożone na język polski, tak że udostępnione zostały czytelnikowi polskiemu tylko dzięki omówieniom,

---

[12] H. Struve: *Pozytywizm i zadanie krytyczne filozofii*, „Biblioteka Warszawska", 1891, t. I, s. 9—41.

[13] L. Krzywicki: *Wstęp do socjologii Herberta Spencera*, „Przegląd Tygodniowy", 1885, s. 106.

[14] L. Krzywicki: *Herbert Spencer — Ecclesiastical Institution*, „Przegląd Tygodniowy", 1886, s. 38.

[15] L. Krzywicki: *Jednostka i gromada*, „Prawda", 1892, s. 123:

[16] L. Gumplowicz: *System socjologii*, Warszawa 1887, s. 30, 51—56, 101, 139, 307, 309, 390 i 408.

[17] K. Kaszewski: *W kwestii pozytywizmu*, „Biblioteka Warszawska", 1876 t. I, s. 204—231.

[18] S. Krusiński: *Czy społeczeństwa cywilizowane są organizmami*, „Przegląd Tygodniowy", 1886, s. 529.

[19] W. Dzieduszycki: *Co to jest pozytywizm*, Lwów 1893, s. 499.

[20] J. Nusbaum: *Biologia ogólna*, Warszawa, s. 362—384.

[21] A. Mahrburg: *Psychologia*, Warszawa 1890, s. 549—643.

polemikom i recenzjom na łamach krajowych czasopism. Wydaje się zrozumiałe, że wówczas w Polsce największe zainteresowanie budziły społeczne i polityczne poglądy Spencera oraz jego koncepcja filozoficzna.

Dopiero jednak po śmierci filozofa ukazały się w r. 1904 w Warszawie rozmaite rozprawki i artykuły, próbujące ogólnie ocenić i sklasyfikować doktrynę Spencera.

I tak, np. W. M. Kozłowski, pisząc o monizmie Spencera, uważa go za następcę lub co najmniej jednego z następców Bacona, zalecającego indukcję jako najlepszą metodę. Autor porównuje go również do John Stuart Milla, pisząc równocześnie, że w całym systemacie Spencera nie ma miejsca na logikę. Nie zadaje sobie on bowiem trudu, aby zbadać krytycznie podstawowe czynności umysłu, przy których współudziale powstaje wiedza. Kozłowski dostrzega liczne niekonsekwencje w metodologii Spencera i podkreśla, że chociaż Spencer stosował z jednej strony indukcję, w gruncie rzeczy cała jego filozofia jest szeregiem dowolnych apriorycznych założeń, do których również dowolnie dobiera szereg przykładów z najrozmaitszych dziedzin, mających mu służyć za dowody indukcyjne. Co zaś do zasad ogólnych, to siłę ich widzi Spencer właśnie w aprioryzmie. Na podkreślenie zasługuje tu próba ogólnej oceny filozofii Spencera i zaklasyfikowania go do jakiejś szkoły filozoficznej.

„Do jakiej więc gromady — pisze Kozłowski — zaliczymy poglądy filozoficzne Spencera. Filozofii jego nie możemy nazwać pozytywistyczną, jakkolwiek niezawodnie od pozytywizmu najwięcej zapożyczył. Nazwa relatywizmu (lub angielska — agnostycyzmu) jest zbyt ogólnikowa... Sam Spencer nazwał swój pogląd 'realizmem przeobrażonym'; pojęcie to odpowiada temu, co Wundt nazwał empiryzmem racjonalnym i cechuje w ogóle relatywizm naukowy.

Istnieje wszakże jedna cecha metodologiczna, która pozwoli nam zaliczyć Spencera do obszernej gromady pisarzy filozoficznych, do tej, do której należał Cycero. Zasadniczą myślą heurystyczną jego poszukiwań jest ta, że wszystkie doktryny, mające rozpowszechnienie i uznanie, zawierają w sobie jakąś prawdę ukrytą lub częściową i że to, co mają wspólnego, pomimo swej różnorodności, stanowi właśnie ową prawdę. Myśl ta tkwi u podstawy jego próby pojednania religii z wiedzą, a ujawnia się wielokrotnie w rozmaitych badaniach. Jest to zasada eklektyzmu"[22].

Inaczej patrzy na filozofię Spencera piszący również w r. 1904 Marian Massonius. Ocenia on Spencera jako agnostyka, który w dociekaniach stosuje analizę logiczną. Pisze on m. in.:

„Agnostycyzm Herberta Spencera jest agnostycyzmem krytycznym o charakterze przeważnie dialektycznym. Opiera się on głównie na analizie logicznej i krytyce pojęć naczelnych i twierdzeń 'ostatecznych'. Pierwiastek transcendentalny, acz nie obcy jego wywodom, niewielką w nich gra rolę"[23].

---

[22] W. M. Kozłowski: *Monizm Spencera*, „Przegląd Filozoficzny", 1904, s. 156 i 157.

[23] M. Massonius: *Agnostycyzm*, „Przegląd Filozoficzny", 1904, s. 160.

Jak wiadomo Spencer jest twórcą organicznej teorii społeczeństwa, którą przedstawił głównie w dwu pracach: *Zasady socjologii* i *Wstęp do socjologii*. Widzi on szereg analogii między społeczeństwem i żywym organizmem. Zarówno bowiem społeczeństwo, jak i żywy organizm podlegają wzrostowi, a jego budowa staje się coraz bardziej złożona, różnicują się poszczególne jego czynności, podział pracy i wzajemna zależność funkcji poszczególnych części. Jego teoria społeczeństwa miała charakter naturalistyczny, porównywała bowiem żywe komórki organizmu z jednostkami ludzkimi tak samo organicznie ze sobą powiązanymi. Ponieważ jednak w społeczeństwie każda jednostka żyje życiem indywidualnym, a świadomość społeczna jest po prostu sumą świadomości jednostkowych, koncepcja społeczna Spencera jest skrajnie i n d y w i d u a l i s t y c z n a.

Doktryna społeczna uczonego angielskiego została w tymże spencerowskim roczniku „Przeglądu Filozoficznego" z r. 1904 omówiona w zwarty i jasny sposób przez Ludwika Krzywickiego [24], który podkreślając trafność pewnych sformułowań Spencera, przeprowadza równocześnie krytyczną analizę teorii organicznej społeczeństwa.

Krzywicki zgadza się z tym, że istnieje ogólne podobieństwo między organizmem a społeczeństwem. Jedno i drugie podlega ustawicznemu wzrostowi, a w miarę wzrastania, poszczególne ich części coraz bardziej się różnicują. Podkreśla jednak równocześnie różnice, np. w dziedzinie świadomości, gdyż, jak pisze Krzywicki:

> „w zwyczajnym organizmie, świadomośćześrodkowuje się w małej części skupienia, w społeczeństwie zaś jest rozstrzelona po całym skupieniu, bo wszystkie jednostki posiadają zdolność odczuwania szczęścia lub biedy, jeżeli nie w równym stopniu, to przynajmniej przybliżonym" [25].

Akceptując ogólne porównania społeczeństwa z organizmem żywym, z pewną dozą ironii pisze polski socjolog o zbyt daleko idących wnioskach teorii Spencera:

> „I gdyby myśliciel angielski poprzestał na pierwszych kilku rozdziałach „Indukcji socjologii", miałby słuszność zupełną, przynajmniej gdy chodzi o myśl zasadniczą. Ale uległ pokusie przeprowadzania dalszych analogii i obdarzył nas porównaniami pomiędzy kulkami krwi a towarami... Inni poszli w tym kierunku jeszcze dalej. W tym właśnie tkwi błąd całej teorii o analogii pomiędzy organizmem a społeczeństwem" [26].

Całokształtowi doktryny Spencera poświęcona była praca czołowego polskiego spencerologa, Henryka Struvego, wydana w r. 1904 [27]. Autor

---

[24] L. K r z y w i c k i: *Socjologia Spencera*, „Przegląd Filozoficzny", 1904, s. 178—186.

[25] L. K r z y w i c k i: *Socjologia Spencera*, „Przegląd Filozoficzny", 1904, s. 179.

[26] *Tamże*, s. 186.

[27] H. S t r u v e: *Herbert Spencer i jego systemat filozofii syntetycznej*, Warszawa 1904.

powiązał filozofię Spencera z całym rozwojem filozofii angielskiej i obszernie streścił jego poglądy. W sześciu rozdziałach pracy — I. Charakter filozofii angielskiej, II. Życie i prace Spencera, III. Pierwsze zasady filozofii Spencera, IV. Biologia i psychologia Spencera, V. Socjologia i etyka Spencera, VI. Spencer i filozofia przyszłości — starał się Struve wykazać, że doktryna Spencera jest najpełniejszym wykwitem filozofii angielskiej, a przede wszystkim kierunku empirycznego. Spencer swoją filozofią syntetyczną objął całokształt współczesnej wiedzy empirycznej na polu przyrodoznawstwa i stosunków społecznych, dlatego urzeczywistnił, zdaniem Struvego, ideał, jaki przyświecał filozofii angielskiej już od czasów Bacona i Hobbesa.

Doktryną etyczną Spencera zajmuje się również Tadeusz Kotarbiński w wydanej w r. 1915 pracy na temat etyki Spencera i John Stuart Milla. Dokonał on studium porównawczego poglądów obu angielskich myślicieli i doszedł do wniosku, że zasadnicze podobieństwo ich koncepcji etycznych tkwi w utylitaryzmie i dążeniu do szczęścia, a więc eudajmonizmie.

„Dla Spencera — pisze Kotarbiński — mimo że może więcej niż ktokolwiek inny miał danych do postawienia teorii doskonałości, opartej na rozwoju agregatów, doskonałość jest tylko największym dostosowaniem danej rzeczy do celu, do jakiego służy i o tyle właśnie doskonałość moralna jest czymś dobrym, o ile tworzy postać życia najlepiej przystosowanego, które, jak wiemy, jest według Spencera najprzyjemniejszym. Cnota i świętość są z konieczności związane z przyjemnością i jako takie są czymś dobrym, gdyż jak powiada Spencer, jeżeliby nie były związane w jakiś sposób z przyjemnością, musiałyby być połączone koniecznie z przykrością, a wtedy nie są dobrem" [28].

Spencer podobnie jak J. St. Mill polemizuje z innymi teoriami etycznymi, głosząc tezę, iż przyjemność jest jedynym dobrem. Kotarbiński zwraca uwagę na hedonizm Spencera, który, jego zdaniem, utrzymany jest w niższym stylu niż eudajmonizm Milla [29].

Inną cechą doktryny Spencera, na którą zwraca uwagę Kotarbiński, to naturalizm, występujący nieraz jako tendencja fatalistyczna. Pisze on m. in.:

„Naturalizm Spencera, to wynoszenie tego, co naturalne, w przeciwieństwie do tego, co sztuczne...

Tak ustrój socjalistyczny, jeżeli wydzielać się będzie zapłatę nie odpowiednio do rezultatów konkurencji, spełniających warunki naturalnej sprawiedliwości, będzie sztuczny i będzie dla ludzkości nieuniknionym kataklizmem, nieszczęściem, po którym nastąpi wreszcie stan lepszy, odpowiadający wymaganiom tej naturalnej sprawiedliwości" [30].

---

[28] T. Kotarbiński: *Utylitaryzm w etyce Milla i Spencera*, Kraków 1915, s. 27 i 28.

[29] *Tamże*, s. 23.

[30] *Tamże*, s. 125.

W ten sposób wszelka działalność społeczna, dobroczynność itp. jest według Spencera czymś sztucznym i niepożądanym. Naturalnym jest tylko to, co się rozwija samo, bez żadnej interwencji czynników zewnętrznych. Na tej podstawie buduje Spencer swój skrajny indywidualizm, dążąc do ograniczenia roli państwa do minimum i pozostawienia życia ekonomicznego i społecznego działaniu wolnej gry sił przez nikogo nie kontrolowanych.

Poza filozofią i doktryną społeczno-polityczną zdobył Spencer duże wpływy na naukę polską w dziedzinie pedagogiki. Szczególne wrażenie w Polsce wywarła jego książka *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym*, przełożona na język polski w r. 1879. O powodzeniu tej pracy może świadczyć sześć jej wydań w latach 1879—1908. W Polsce do spopularyzowania pedagogicznych idei Spencera przyczynili się głównie Aleksander Świętochowski, autor poważnej rozprawy *Nowe drogi*[31], w której postulował zmianę pojęć i zasad wychowawczych oraz Adolf Dygasiński, wybitny popularyzator obcych systemów pedagogicznych na polskim gruncie.

Na rok przed ukazaniem się tłumaczenia pedagogicznego dzieła Spencera Dygasiński pisze rozprawę na temat wychowania według zasad spencerowskiej pedagogiki[32]. Streszcza i omawia w niej dokładnie pracę filozofa angielskiego. Dygasiński jest gorącym entuzjastą reformy systemu wykształcenia w kierunku nadania mu utylitarnego i życiowo-praktycznego charakteru.

Potrzeby rosnącego przemysłu kapitalistycznego w Królestwie oraz upadek wielu fortun arystokratycznych wywołuje szczególne zainteresowanie zagadnieniem nowych treści wykształcenia. Dlatego też utylitaryzm Spencera, głoszący, że jedynym kryterium wykształcenia ogólnego winno być kryterium utylitarnej przydatności i wobec tego należy preferować te przedmioty, które zapewniają byt i zarobek, staje się coraz bardziej popularny.

Trzeba jednak przyznać, że mimo dużej sugestywności praktycznej filozofii Spencera i niewątpliwie sprzyjającej sytuacji społeczno-ekonomicznej (głównie w zaborze rosyjskim) dla tego rodzaju doktryny, w literaturze polskiej tego okresu pojawiają się również ostre głosy krytyczne, skierowane przeciw utylitaryzmowi i wąskiemu praktycyzmowi angielskiego myśliciela. Krytyka ta zresztą ma miejsce w tym czasie i na zachodzie Europy, wystarczy wymienić choćby pracę francuskiego

---

[31] A. Świętochowski: *Nowe drogi*, „Przegląd Tygodniowy", 1874, s. 3—24.

[32] A. Dygasiński: *Nowe myśli o wychowaniu, podług ogólnych zasad pedagogiki Spencera*, „Ateneum", 1878, t. I.

uczonego Gabriela Compayré [33] czy książkę angielskiego pedagoga J. Fitscha [34].

W Polsce skrajny utylitaryzm Spencera krytykuje Jan Dawid w artykule *O klasycyzm* [35] oraz Stanisław Karpowicz w rozprawie *Nauki przyrodnicze w życiu i wychowaniu* [36].

Praca Spencera *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym* doczekała się siódmego wydania w r. 1960 i ukazała się wraz ze wstępem i komentarzem Ryszarda Wroczyńskiego. Słusznie podkreśla autor wstępu, że w filozofii Spencera obok utylitaryzmu, indywidualizmu oraz chęci wytłumaczenia wszystkich zjawisk w sposób przyrodniczy, występuje silnie agnostycyzm.

„Filozofia ewolucyjna Spencera — pisze Wroczyński — usiłuje dać wyjaśnienie praw rządzących zjawiskami. Ostateczną przyczynę zjawisk uważa za niepoznawalną (the Unknowable). Spencer uznawał jednak, iż poza zjawiskami, istnieje prawdziwa rzeczywistość, niedostępna poznaniu ludzkiemu. W związku z tym, nie widział przeciwieństwa między nauką a religią. Zarówno bowiem nauka, jak i religia, usiłują przy pomocy symbolów wyrazić niedostępną poznaniu człowieka rzeczywistość leżącą poza zjawiskami i stanowiącą ich źródło" [37].

Jak widać z tych rozważań nie jest rzeczą łatwą dokonać ogólnej oceny filozoficzno-społecznego systematu Spencera.

Zwolennicy uważają jego filozofię za najwyższy wykwit empiryzmu angielskiego, a jego doktrynę polityczną za najbardziej demokratyczną myśl w XIX wieku. Przeciwnicy zaś, a jest ich wielu, wykazują niekonsekwencje logiczne w sposobie dowodzenia angielskiego filozofa i pewien prymitywizm jego teorii organicznej społeczeństwa. Wydaje się, że z punktu widzenia filozoficznego należałoby Spencera zaliczyć jednak do kierunku pozytywistycznego. Jego założenia oparte są przy tym na zasadzie ewolucjonizmu. Niewątpliwie należy go wraz z Darwinem uznać za jednego z pierwszych ewolucjonistów, choć jego rozważania w tej dziedzinie mają na pewno mniejszą wartość przyrodniczą niż prace Darwina.

Ewolucjonizm jego ma również inny charakter niż u Marksa. Podczas gdy Marks, zwracając uwagę na ewolucyjny proces rozwoju społeczeństwa, podkreśla równocześnie konieczność zmian rewolucyjnych, a więc jakościowych, które prowadzą do nowych stanów jakościowych, to Spencer widzi tylko ewolucję. Kiedy Marks ujmując całą rzeczywistość

[33] G. Compayré: *Herbert Spencer et l'éducation scientifique*, Paryż 1901.

[34] J. Fitsch: *Educational Aims and Methods*, Londyn 1900.

[35] J. Dawid: *O klasycyzm*, „Przegląd Pedagogiczny", 1890, nr 5.

[36] S. Karpowicz: *Nauki przyrodnicze w życiu i w wychowaniu*, „Przegląd Pedagogiczny", 1896, nr 7.

[37] R. Wroczyński: Wstęp do książki H. Spencera *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym*, Warszawa 1960, s. 20. Ten przekład pracy Spencera ukazał się nakładem Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, w tłumaczeniu Antoniego Perctiatkowicza.

w sposób deterministyczny, kładzie szczególny nacisk na jakościową specyfikę zjawisk społecznych, a nawet przestrzega przed mechanicznym utożsamianiem ich z procesami przyrodniczymi, to Spencer traktuje zjawiska społeczne jako część zjawisk przyrody, nie dostrzegając istotnych różnic między nimi. Stara się nawet wykazać jak najwięcej analogii między przyrodą a społeczeństwem, między organizmem żywym a zbiorowością ludzką. To zresztą stanowi istotę jego teorii organicznej społeczeństwa. W *Pierwszych zasadach* próbuje on dojść do ogólnej formuły ewolucji, która w ostatecznym ujęciu wygląda następująco:

„Ewolucja jest integracją materii, a zarazem rozpraszania się ruchu, przy czym materia przechodzi od stanu nieokreślonej, niespójnej jednorodności ku określonej, spójnej różnorodności, gdy jednocześnie ruch utajony podlega takiemuż przeobrażeniu" [38].

Jeśli w filozofii, reprezentuje Spencer pozytywizm i ewolucjonizm, to jego doktryna społeczno-polityczna bazuje na teorii organicznej społeczeństwa. Teoria ta doprowadziła myśliciela angielskiego do wniosków skrajnie indywidualistycznych, na pogranicze a n a r c h i z m u. W dziedzinie ekonomicznej hołdował on również skrajnemu liberalizmowi i utylitaryzmowi, stawiając swobodę działania jednostki jako naczelną i najużyteczniejszą zasadę życia społecznego.

Ustrój państwowy przechodził, wg niego, rozwój od państwa militarystycznego, opartego na przymusie, do państwa przemysłowego, w którym ma być zrealizowana najszersza swoboda jednostki. Spencer jest więc entuzjastą wolnokonkurencyjnego kapitalizmu i całkowitego ograniczenia roli państwa. Państwo winno się powstrzymać od wszelkiej działalności ekonomicznej, gdyż narusza ona najbardziej naturalny stan równowagi. Działalność ekonomiczna i socjalna państwa prowadzi jedynie do ochrony słabych elementów i hamuje naturalne procesy. Spencer głosi, że im mniej praw i działalności państwa, tym lepiej. W przełożonym na język polski w r. 1884 *Wstępie do socjologii* pisał:

„To przesadzone zaufanie do środków w połączeniu z powszechną wiarą obywateli w siły rządowe, sprzyja mnożeniu praw. Rodzi się stąd mniemanie, że im bardziej czynności społeczeństwa zostaną we wszystkich swych szczegółach uregulowane przez sztuczne środki, tym większą stąd ono odniesie korzyść. Wskutek tego, w wywodach socjologicznych przeceniamy zwykle dobrodziejstwa praw, a zamykamy oczy na szkody, które one zrządzają" [39].

Tendencja do ograniczenia roli państwa prowadzi Spencera do tezy, o odrzuceniu wszelkiej opieki społecznej, szkolnictwa państwowego, a nawet poczty i bicia monet. Wszystko to winno być pozostawione prywat-

---

[38] H. S p e n c e r: *Systemat filozofii syntetycznej*, t. I. *Pierwsze zasady*, Warszawa 1886, s. 351.

[39] H. S p e n c e r: *Wstęp do socjologii*, Warszawa 1884, s. 282.

nemu przedsiębiorcy. Państwo powinno zachować jedynie najniezbędniejsze funkcje porządkowe i administracyjne.

Ultraliberalne państwo przyszłości nie będzie prowadzić żadnych wojen, a całkowicie wolny handel zapewni pokój. Zgadzało się to w pełni z hasłem manchesterskiej szkoły zwolenników wolnego handlu z Cobdenem na czele „*Peace, free trade, and good will*". Nic więc dziwnego, że te właśnie poglądy Spencera stały się kanonem zwolenników mieszczańskiego liberalizmu.

Doktryna Spencera jest pełna słabości i braków zarówno z punktu widzenia wiedzy przyrodniczej, jak i filozofii. Znaczenie jego w historii myśli społecznej polega przede wszystkim na usiłowaniach potraktowania rozwoju społeczeństwa w sposób d e t e r m i n i s t y c z n y i próbie wykrycia praw rządzących rozwojem rzeczywistości. Niewątpliwie wpłynął on silnie na filozofię drugiej połowy XIX wieku i to nie tylko w krajach anglosaskich, ale również w Polsce, gdzie w tym czasie był jednym z najbardziej modnych filozofów i teoretyków społecznych.

Jego determinizm był jednak wadliwy, a przyrodnicze traktowanie zjawisk społecznych dochodziło nieraz do absurdu. Dlatego też Spencer nie mógł stworzyć teorii, która by w sposób naprawdę naukowy tłumaczyła procesy rozwoju dziejów tak przyrody, jak i społeczeństwa, chociaż to właśnie było celem, który z godnym podziwu uporem i samozaparciem usiłował zrealizować w swym długim i czynnym życiu [40]. Do tego nie wystarczył talent i upór wybitnego samouka; dokonać tego mógł jedynie człowiek o ogromnej wiedzy i genialnej zdolności logicznego rozumowania; człowiekiem tym był Karol Marks.

---

[40] Poza 10-tomowym *Systemem filozofii syntetycznej*, stanowiącej główne zadanie w ciągu 36 lat pracy (1860—1896), napisał Spencer szereg innych prac, z których część była tłumaczona na język polski.

A oto tytuły najważniejszych jego prac w kolejności ich wydawania: *Letters to the Nonconformist* (1842), *The Proper Sphere of Government* (1842), *Social Statics* (1850), *The Theory of Population* (1852), *The Development Hypothesis* (1852), *The Universal Postulate* (1853), *The Genesis of Science* (1854), *Progress, its Law and Cause* (1857), *Essays* (1858), *Education: Intellectual, Moral, Physical* (1861), *Synthetic Philosophy — First Principles* (1862), *The Principles of Biology* (1864—1867), *The Principles of Psychology* (1872), *The Study of Sociology* (1873), *The Principles of Sociology* (1876), *Ceremonial Institutions* (1876), *Political Institutions* (1879), *Ecclesiastical Institutions* (1882), *The Principles of Ethics* (1879—1892), *Man versus the State* (1884), *Factors of Organic Evolution* (1886), *Inadequacy of Natural Selection* (1893), *A. Rejoinder to Professor Weissmann and Weissmannism once more* (1894), *Fragments* (1897), *Facts and Comments* (1902), *An Autobiography by Herbert Spencer* (1904).

## РЕЗЮМЕ

Целью статьи является рассмотрение влияния доктрины Г. Спенсера (1820—1903 г.) на польскую литературу.

В первой части автор излагает краткую биографию английского мыслителя, обращая особенное внимание на его научную деятельность. Спенсер — это философ, политик и социолог. Самым крупным его произведением является огромная 10-томовая „Система синтетической философии", которой он посвятил 36 лет жизни. Философия Спенсера — позитивистская, опирающаяся на эволюцию. Его общественно-политическая доктрина крайне индивидуалистическая, приближающаяся к анархизму. Государство, по его мнению, должно ограничить свои функции до минимума и предоставить личности полную свободу в экономической и политической деятельности. Его этическая доктрина проникнута утилитаризмом.

В Польше Спенсер был особенно популярен в 30 годах XIX столетия, когда появились переводы его произведений, а также многочисленные статьи и заметки о его философии. Особенно большим успехом его взгляды пользовались на территории Польши, находящейся во владении России, где растущая капиталистическая промышленность создавала благоприятную основу для подобного рода идей. Спенсер становится авторитетом для польских позитивистов, пропагандирующих идею „органического труда". Главными популяризаторами идей Спенсера в то время были Х. Струве, Ф. Крупиньский, А. Свентоховский и А. Дыгасинский. Появилось также ряд статей, критикующих философию Спенсера. Это прежде всего работы А. Кшивицкого и Т. Котарбинского. Кроме философии и общественно-политической мысли Спенсер оказал также влияние и на польскую педагогику.


---


## SUMMARY

The purpose of the paper is to present the influence of Herbert Spencer's philosophy on Polish literature.

In the first part of the paper the author gives a short biographical sketch with special regard to Spencer's scientific contribution. Herbert Spencer was a philosopher, political theorist and sociologist. His greatest work is *Synthetic Philosophy*, in ten volumes, on which he worked 35 years. His philosophy is positivistic in character and is based on evolutionism. His social and political doctrines are extremaly individualistic and even approach anarchism. According to Spencer, functions of the state should be limited to a minimum, and an individual ought to enjoy

a total freedom as far as his economic and political activities are concerned. His ethical doctrine is affected by utilitarianism.

In Poland, Herbert Spencer's scientific contribution began to be known in the seventies of the XIXth century, because at that time many of his works were translated into Polish and numerous articles and papers on his philosophical system appeared. His opinions were most popular in the Polish territories which belonged to Russia, as there the developing capitalist industry constituted a suitable environment for ideas of this kind. Spencer shortly became an authority for Polish positivists *. H. Struve, F. Krupiński, A. Świętochowski and A. Dygasiński made Spencer's philosophy known in Poland in the XIXth century.

In the XXth century some critical works were published on Spencer's philosophy, among which especially those by Krzywicki and Kotarbiński should be mentioned. Spencer's influence was not confined to philosophy and socio-political thought, but also touched Polish pedagogy.

* Polish positivism ought not to be identified with the West-European positivism founded mainly on Comte's philosophy.

Papier druk. sat. III kl 80 gr | 70 x 100 | Druku 17 str.
Annales U.M.C.S. Lublin 1960. | Lub. Druk. Pras.—Lublin Unicka 4. | Zam. 4464 17.XI.60.
700 + 200 odbitek. W-4 | Data otrzymania manuskryptu 17.XI 60. | Data ukończenia druku 20.IV.61.